

Sygn. akt I NSW 1692/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu M. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r., skarżący M.K. wniósł protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta RP A.D.

Podniósł zarzut niekonstytucyjności przeprowadzonych wyborów, tj.:

- zaistnienie deliktu konstytucyjnego polegającego na dokonaniu zmian w Kodeksie wyborczym w terminie krótszym niż 6 miesięcy od daty wyborów (orzeczenie TK z 20 lipca 2011 r., K 9/11);

- naruszenie zasady bezpośredniości i tajności wyborów, poprzez narzucenie głosowania korespondencyjnego części wyborcom;

- przeprowadzenie wyborów prezydenckich w 2020 roku w faktycznym stanie klęski żywiołowej;
- znaczne ograniczenie kampanii wyborczej;
- nierówne traktowanie kandydatów przez nadawcę publicznego, tj. „T.” („T.” S.A.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z normą art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), wskazana ustawa określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do treści art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Natomiast zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zrzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Ponieważ przepis art. 82 § 1 k.wyb. w odniesieniu do protestów wnoszonych przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP w 2020 r. jest stosowany „odpowiednio” (art. 1 ust. 2 u.wyb.2020), nie budzi wątpliwości, że zarzuty protestu mogą obejmować również naruszenie tych przepisów u.wyb.2020, dotyczących „głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów”, które regulują te zagadnienia w sposób szczególny wobec k.wyb.

Stosownie do art. 322 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Skarżący podnosi zarzut niekonstytucyjności wyborów we wniesionym proteście. Tak sformułowany protest nie spełnia jednak warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb.

Po pierwsze, składający protest wskazuje adres zamieszkania w B. (Belgia), ustanawiając jednocześnie pełnomocnika procesowego w Polsce, za którego pośrednictwem złożył protest wyborczy. Protest zawiera brak formalny, gdyż Skarżący nie oświadczył w nim by był umieszczony w spisie wyborców w którymkolwiek z obwodów do głosowania, w szczególności w obwodzie w B.. Wobec faktu, że protestu nie złożono za pośrednictwem Konsula, nie można było „z urzędu” za pośrednictwem Konsula zweryfikować tej okoliczności. Po drugie, protest nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów u.wyb.2020 lub k.wyb., dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, ani też zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, co stanowi konieczny warunek jego merytorycznego rozpoznania. Zarówno sformułowane zarzuty, jak i ich uzasadnienie, cechuje przy tym znaczna ogólnikowość. Skarżący nie wywodzi, że doprowadzono do pozbawienia go czynnego prawa wyborczego, czy też braku możliwości oddania głosu. Skarżący nie wskazuje konkretnych norm Konstytucji RP poza art. 2, głoszącym zasadę demokratycznego państwa prawa.

Poza tym niniejszy protest wyborczy kwestionujący regulacje prawa wyborczego jest protestem przeciwko ustawodawstwu (prawu), a nie kwestii sposobu stosowania prawa i wpływu na wynik wyborów, nie dotyczy więc bezpośrednio ważności wyborów, z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, co oznacza, że taki protest wykracza poza jego ustawowo określony przedmiot i granice w rozumieniu art. 82 k.wyb. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 8 listopada 2005 r., III SW 145/05 oraz z 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19).

Po trzecie, Skarżący nie przedstawił również dowodów na poparcie swoich zarzutów.

Przedmiotem protestu wyborczego nie może być ocena zgodności z Konstytucją RP (zarzut deliktu konstytucyjnego) wprowadzonych zmian ustawowych dotyczących procesu wyborczego, gdyż ta materia nie mieści się w podstawach naruszenia prawa określonych w art. 82 k.wyb. Sąd bada w trybie protestu stosowanie prawa wyborczego i wpływ stosowania tego prawa (ewentualnego naruszenia) na ważność wyborów, a nie dokonuje oceny zgodności obowiązującego prawa z Konstytucją RP.

Wykładnia norm Kodeksu wyborczego czy szerzej prawa wyborczego powinna mieć jednak charakter prokonstytucyjny. Nie ulega wątpliwości, że to czy zgodne z Konstytucją było dokonanie zmian prawa wyborczego w terminie krótszym niż 6 miesięcy przed terminem wyborów i czy okoliczności te miały wpływ na wynik lub ważność wyboru, powinno być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały dotyczącej ważności wyboru Prezydenta RP (art. 129 ust. 1 Konstytucji RP).

Także w świetle postanowienia Sądu Najwyższego z 15 lipca 2010 r., III SW 94/10, przyjmowano, że kognicja Sądu Najwyższego, który rozpoznaje protesty przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej, jest ograniczona. W postępowaniu wszczętym w wyniku wniesienia przez wyborcę protestu przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej nie podlegają badaniu wszelkie możliwe naruszenia prawa prywatnego (np. cywilnego) lub publicznego (np. karnego, administracyjnego) dokonane przez kogokolwiek, w tym organy państwa (PKW, Marszałka Sejmu), od chwili ogłoszenia postanowienia Marszałka Sejmu o wyborach (o zarządzeniu wyborów) do chwili ogłoszenia uchwały Państwowej Komisji Wyborczej o wyniku wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2000 r., III SW 15/00, LEX nr 533915).

Sygnalizowane w proteście działania telewizji publicznej – niezależnie od słuszności ich oceny – nie mogą stanowić naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.). Jak już wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, audycje telewizyjne emitowane w okresie kampanii wyborczej nie mogą zakłócać, utrudniać bądź uniemożliwiać udziału w głosowaniu lub oddania głosu w dniu wyborów, czyli po zakończeniu kampanii

wyborczej (postanowienia SN z: 12 listopada 2019 r., I NSW 146/19; 16 listopada 2019 r., I NSW 161/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 180/19). W tym zakresie protest można uznać jedynie za wyrażający krytykę dotyczącą sposobu prezentowania w mediach publicznych informacji na temat tego lub innego spośród kandydatów. Wypowiedziane w ten sposób stanowisko Protestującego nie może być jednak traktowane jako zarzut, mogący stanowić podstawę protestu wyborczego. Kwestia sposobu wykorzystania czasu antenowego w ramach audycji wyborczych podlega kontroli i odbywa się w odrębnym postępowaniu - w trybie skargi do PKW (art. 326 § 4 k.wyb.).

W konkluzji protest nie spełnia zatem warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ brak w nim skonkretyzowanych zarzutów dotyczących naruszeń, o jakich mowa w art. 82 § 1 k.wyb. oraz dowodów w celu wykazania zasadności protestu.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, orzekł jak w sentencji postanowienia.